

UCHWAŁA

Dnia 6 kwietnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Pierwszy Prezes SN Małgorzata Manowska (przewodniczący)
SSN Krzysztof Wesołowski (sprawozdawca)
SSN Kamil Zaradkiewicz

w sprawie z powództwa E. S.A. w B.
przeciwko Powiatowi O.
o zapłatę,
po rozstrzygnięciu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 6 kwietnia 2022 r.,
zagadnienia prawnego
przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w [...]
postanowieniem z dnia 29 lipca 2020 r., sygn. akt I AGa [...],

"W jakiej formie (wyroku czy postanowienia) i w jakim składzie
orzeka sąd II instancji na posiedzeniu niejawnym (art. 374 k.p.c.)
w sytuacji, gdy zachodzą podstawy do uchylenia wyroku i umorzenia
postępowania (art. 386 § 3 k.p.c.)?".

podjął uchwałę:

**Postanowienie o uchyleniu wyroku i umorzeniu postępowania
sąd drugiej instancji na posiedzeniu niejawnym może wydać
w składzie trzech sędziów (art. 386 § 3 w zw. z art. 367 § 3
w zw. z art. 374 k.p.c.).**

UZASADNIENIE

Przedstawione do rozstrzygnięcia zagadnienie prawne powstało w ramach
postępowania apelacyjnego przed Sądem Apelacyjnym w [...], w sprawie w której

apelację od wyroku Sądu Okręgowego w K. wniósł pozwany, zarzucając m.in. naruszenie art. 321 § 1 k.p.c., poprzez orzeczenie przez Sąd pierwszej instancji o innym żądaniu niż zgłoszone przez powoda (Sąd pierwszej instancji zasądził kwotę pieniężną tytułem wykonanych robót dodatkowych, podczas gdy powód wnosił o zasądzenie wynagrodzenia za roboty wykonane zgodnie z umową oraz nienależnie pobraną gwarancję bankową). Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę na posiedzeniu niejawnym, w związku z brakiem wniosku o przeprowadzenie rozprawy, doszedł do wniosku, że słuszny jest zarzut zawarty w apelacji pozwanego, iż Sąd pierwszej instancji przekroczył granice żądania i naruszył art. 321 § 1 k.p.c. W związku z tym powstał przedstawiony problem prawny, gdyż - jak przyjmuje doktryna i orzecznictwo - w razie naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. sąd apelacyjny powinien uchylić w zaskarżonym zakresie wyrok sądu pierwszej instancji i w stosownym zakresie postępowanie umorzyć. Wobec tego jednak, że orzeczenie o uchyleniu i umorzeniu postępowania na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. jest wydawane jako postanowienie, powstaje problem, w jakim składzie powinien to uczynić sąd apelacyjny.

W wyniku wejścia w życie ustawy z 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. poz. 1469, cyt. dalej jako „ustawa z 4 lipca 2019 r.”), od 7 listopada 2019 r. sąd apelacyjny zasadniczo wciąż rozpoznaje sprawę w składzie trzech sędziów. Na posiedzeniu niejawnym sąd orzeka jednak w składzie jednego sędziego, z wyjątkiem wydania wyroku. Wobec tego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, utrzymanie poglądu o tym, że do uchylenia i umorzenia postępowania dochodzi w drodze postanowienia, powoduje liczne komplikacje praktyczne. Sąd orzekający na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów byłby bowiem zmuszony do zmiany składu na jednoosobowy w trakcie jej rozpoznania. Alternatywnie konieczne byłoby badanie, przed skierowaniem sprawy do składu orzekającego, jakie zarzuty zostały podniesione w apelacji. Problemy co do składu sądu apelacyjnego powstają także, jeśli należy w pewnym zakresie wyrok uchylić i umorzyć postępowanie, a w pozostałym zakresie wydać orzeczenie merytoryczne. W związku z tym, Sąd Apelacyjny w Krakowie wyraża wątpliwość, czy dotychczasowa linia orzecznicza, wymagająca postanowienia dla uchylenia wyroku i jego umorzenia powinna zostać

utrzymana. Według Sądu pytającego można bronić poglądu odmiennego, że sąd zawsze orzeka w drugiej instancji wyrokiem, niezależnie od przedmiotu rozstrzygnięcia, poza rozstrzygnięciami o charakterze formalnym. Dla poparcia tej tezy Sąd pytający wskazuje na art. 11 ust. 2 pkt 4 ustawy z 4 lipca 2019 r., który przewiduje uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji postanowieniem, co mogłoby sugerować, że w innych przypadkach sąd czyni to wyrokiem.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że nie powinna budzić wątpliwości dopuszczalność udzielenia odpowiedzi na przedstawione zagadnienie prawne. Zagadnienie zostało przedstawione przez sąd drugiej instancji (art. 390 § 1 k.p.c.) w związku z rozpoznaniem apelacji, a do postępowania apelacyjnego zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu postępowania cywilnego w brzmieniu przyjętym ustawą z 4 lipca 2019 r. Kwestią budzącą wątpliwości nie powinien być także skład sądu i posiedzenie na jakim wydano postanowienie o przedstawieniu zagadnienia prawnego. Zgodnie z art. 374 k.p.c. sąd drugiej instancji może rozpoznać sprawę na posiedzeniu niejawnym, jeżeli przeprowadzenie rozprawy nie jest konieczne. Rozpoznanie sprawy na posiedzeniu niejawnym jest niedopuszczalne, jeżeli strona w apelacji lub odpowiedzi na apelację złożyła wniosek o przeprowadzenie rozprawy, chyba że cofnięto pozew lub apelację albo zachodzi nieważność postępowania. Wniosku w sprawie strony jednak nie złożyły. Oznacza to, że sąd rozpoznający apelację mógł przedstawić to pytanie także na posiedzeniu niejawnym. Co do kwestii składu sądu, przeszkody nie stanowi okoliczność, że z pytaniem wystąpił sąd w składzie trzech sędziów, gdyż to właśnie kwestia składu sądu jest między innymi przedmiotem tego pytania. Potrzeba udzielenia odpowiedzi na przedstawione pytanie nie może zaś budzić żadnej wątpliwości wobec poważnych argumentów podniesionych w uzasadnieniu postanowienia.

W pytaniu prawnym przedstawiono w istocie dwie kwestie do rozstrzygnięcia. Pierwsza, jaką postać (omyłkowo określoną jako forma) powinno przyjąć orzeczenie sądu apelacyjnego, który po rozpoznaniu apelacji uchyla zaskarżony wyrok i umarza postępowanie na podstawie art. 386 § 3 k.p.c.

(postanowienia - tak jak dotąd przyjmowano, czy też wyroku). Druga, będąca konsekwencją pierwszego pytania, to problem składu, w jakim powinno dojść do wydania na posiedzeniu niejawnym orzeczenia uchylającego i umarzającego postępowanie. Nie może budzić wątpliwości, że odpowiedź na drugie zagadnienie jest powiązana z odpowiedzią na pierwsze z nich, gdyż skład sądu orzekającego w postępowaniu apelacyjnym, zgodnie z wykładnią językową art. 367 § 3 k.p.c. zależy obecnie od tego, na jakim posiedzeniu jest wydawane orzeczenie (jawne, niejawne) oraz od postaci orzeczenia (wyrok, postanowienie). Zachodzi zatem konieczność odniesienia się do obu kwestii, ale punktem wyjścia należy uczynić zagadnienie postaci orzeczenia uchylającego i umarzającego postępowanie na podstawie art. 386 § 3 k.p.c.

Jako ugruntowany należy uznać pogląd, że w każdym wypadku naruszenia przy wyrokowaniu art. 321 § 1 k.p.c., jeżeli wyrok zostanie zaskarżony apelacją, uzasadnione jest uchylenie zaskarżonego wyroku w części naruszającej ten przepis i umorzenie postępowania w odpowiednim zakresie na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. Dotyczy to także sytuacji, w której dochodzi do uznania, że na skutek naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. doszło o nieważności postępowania wskutek pozbawienia możliwości obrony praw strony, gdy jednocześnie z przekroczeniem granic żądania została spełniona przesłanka określona w art. 379 k.p.c. W grę może wchodzić dodatkowo także zniesienie postępowania dotkniętego nieważnością, co nie ma jednak znaczenia z punktu widzenia przedstawionego zagadnienia prawnego.

W stanie prawnym obowiązującym przed wejściem w życie ustawy z 4 lipca 2019 r. rozpoznawanie apelacji następowało zawsze w składzie trzyosobowym (z wyjątkiem postępowania uproszczonego, gdzie przewidziany był, i wciąż jest, skład jednoosobowy - art. 505¹⁰ §1 k.p.c.), a każde orzeczenie w przedmiocie apelacji, niezależnie czy miało postać postanowienia czy wyroku, zapadało w składzie trzech sędziów. W uzasadnieniu projektu nowelizacji z 4 lipca 2019 r. nie wyjaśniono przyczyny zmiany treści art. 367 § 3 k.p.c., wskazując jedynie na potrzebę przyspieszenia postępowania poprzez orzekanie na posiedzeniach niejawnych. Nie wyjaśniono przy tym, dlaczego zdecydowano się na wprowadzenie przepisu statuującego skład jednoosobowy, jako uprawniony do orzekania na posiedzeniu niejawnym, z wyjątkiem wydania wyroku.

Analiza treści uzasadnienia wskazuje jednak, że ustawodawca zmierzał przede wszystkim do dostosowania zasad orzekania przez sąd drugiej instancji do tych, jakie dotyczą sądu pierwszej instancji. Wynika to z tej części uzasadnienia, gdzie projektodawca wskazuje, iż *„Wprowadzona w postępowaniu w I instancji zasada wydawania postanowień na posiedzeniu niejawnym z mocy art. 391 § 1 in principio obowiązuje także w postępowaniu odwoławczym. W konsekwencji zbędne stają się przepisy upoważniające sąd odwoławczy do rozstrzygania na posiedzeniach niejawnych. Należy jedynie wskazać, że na posiedzeniu niejawnym sąd odwoławczy orzeka w składzie jednego sędziego - z wyjątkiem wydania wyroku.”* (uzasadnienie projektu ustawy z 4 lipca 2019 r., www.sejm.gov.pl druk nr 3137). Z wyvodu tego wynika, że projektodawca uznał za zbędne dotychczasowe brzmienie art. 367 § 3 i 4 k.p.c. wobec rozszerzenia zasady orzekania na posiedzeniu niejawnym na wszystkie kwestie procesowe w toku sprawy.

Przyjęcie poglądu, iż sąd uchylając wyrok sądu pierwszej instancji i umarzając postępowanie postanowieniem musiałby, zamiast rozpoznawać sprawę na posiedzeniu niejawnym, wyznaczyć tylko z tego tytułu rozprawę byłoby sprzeczne z celem nowelizacji. W takim przypadku doszłoby do tego, że skutek wprowadzonej zmiany byłby odwrotny do celu, jaki projektodawca zamierzał osiągnąć.

Jednocześnie jednak brak jest merytorycznych i aksjologicznych argumentów za odejściem od utrwalonego poglądu co do postanowienia jako właściwej postaci orzeczenia w przedmiocie uchylenia wyroku i umorzenia postępowania przez sąd drugiej instancji. W przypadku postępowania cywilnego podział orzeczeń na wyroki i postanowienia tradycyjnie wynika z przedmiotu rozstrzygnięcia. Postać wyroku jest zarezerwowana dla orzeczeń merytorycznych, czyli odnoszących się do zgłoszonego roszczenia (art. 316 § 1 i n. k.p.c.). Pojęcie wyrokowania jest zatem zastrzeżone dla orzeczeń o istocie sprawy, czyli o żądaniu pozwu (zob. art. 321 § 1 k.p.c.). Jeśli zaś kodeks nie przewiduje wydania wyroku lub nakazu zapłaty - sąd wydaje postanowienie (art. 354 k.p.c.). Chodzi zatem o inne orzeczenia niż odnoszące się do istoty sprawy. Ustawodawca nie wiąże zatem postaci orzeczenia ani z kwestią posiedzenia, na jakim ono zapada, ani z kwestią składu orzekającego.

Powyższe zasady mają zastosowanie do postępowania apelacyjnego, gdyż brak wśród przepisów o tym postępowaniu odmiennych regulacji. W szczególności art. 386 k.p.c., regulujący sposoby orzekania przez sąd drugiej instancji, nie wskazuje wyraźnie, jaka powinna być postać orzeczenia sądu odwoławczego, którym dochodzi do uchylenia wyroku i umorzenia postępowania. Wyjątek stanowi art. 386 § 6 k.p.c., z którego wynika, że w razie uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, ocena prawna wyrażona w uzasadnieniu wyroku sądu drugiej instancji wiąże zarówno sąd, któremu sprawa została przekazana, jak i sąd drugiej instancji, przy ponownym rozpoznaniu sprawy. Sugeruje to zatem, że orzeczenie uchylające wyrok i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania jest wyrokiem. Jest to jedyny wypadek uchylenia wyroku przez sąd apelacyjny w drodze wyroku, a nie postanowienia. Wynika to z założenia, że wyrok uchylający i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania jest traktowany jako rozstrzygnięcie merytoryczne sądu odwoławczego. Należy jednak zauważyć, że wyrok uchylający wyrok sądu I instancji i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania jest na tyle specyficzny, że ustawodawca dopuścił wobec niego środek zaskarżenia w postaci zażalenia do Sądu Najwyższego (art. 394¹ § 1¹ k.p.c.), a nie skargi kasacyjnej.

Brak jest natomiast podobnego rozstrzygnięcia ustawowego co do orzeczenia uchylającego wyrok sądu pierwszej instancji i umarzającego postępowanie. Uzasadnione jest to tym, że w omawianym przypadku nie można mówić o merytorycznym rozstrzygnięciu sprawy przez sąd drugiej instancji. Uchylenie wyroku wobec potrzeby umorzenia postępowania z przyczyn następczej niedopuszczalności nie jest z pewnością odniesieniem się do roszczenia procesowego poddanego pod osąd w pozwie.

Stąd też przed wejściem w życie nowelizacji z 4 lipca 2019 r. zagadnienie postaci orzeczenia, jakim należało uchylić zaskarżony wyrok i umorzyć postępowanie na podstawie art. 386 § 3 k.p.c. w zasadzie nie budziło wątpliwości. Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. przykładowo wyrok SN z 10 października 2003 r., 1 PK 295/02, OSNP 2004, nr 19, poz. 332; postanowienie SN z 24 listopada 2004 r., V CZ 121/04, LEX nr 1614841; postanowienie SN z 14 marca 2018 r., 11 CSK 278/17, LEX nr 2486811)

dominował pogląd, że sąd apelacyjny dokonuje tego w drodze postanowienia. W praktyce wydawanie postanowień jest także zasadą w orzecznictwie sądów powszechnych. Argumentem za tym, że uchylenie wyroku i umorzenie postępowania następuje w postaci postanowienia było to, że nie jest to rozstrzygnięcie co do istoty sprawy (art. 316 § 1 k.p.c.), dla którego właściwa jest forma wyroku, lecz orzeczenie dotyczące biegu postępowania (por. art. 354 k.p.c.). Wskazano również, że forma orzeczenia uzależniona jest od przedmiotu rozstrzygnięcia. Nie występuje zatem gradacja orzeczeń, która by samoistnie uniemożliwiała uchylenie wyroku postanowieniem. Stąd, zdaniem SN, dla orzeczenia z art. 386 § 3 k.p.c. - z uwagi na przedmiot regulacji - właściwa jest forma postanowienia (art. 354 k.p.c.) – zob. uzasadnienie postanowienia SN w sprawie III CKN 693/98.

Warto wskazać także, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, iż Sąd ten, jeśli rozpoznaje kasację (skargę kasacyjną) od orzeczeń formalnych (np. w przedmiocie odrzucenia pozwu lub umorzenia postępowania) to orzeka także postanowieniem (zob. uzasadnienie wyroku SN z dnia 18 października 2002 r., V CKN 1867/00, OSNC 2003, nr 11, poz. 156). Pogląd ten odpowiada stanowisku, że decydujący jest przedmiot orzekania, a nie rodzaj środka prawnego, rozpoznawanego przez sąd (skarga kasacyjna od orzeczeń formalnych). W orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi także wątpliwości, że uchylenie wyroku sądu drugiej instancji i umorzenie postępowania na podstawie art. 398¹⁹ k.p.c. następuje postanowieniem (por. postanowienie SN z dnia 29 sierpnia 2001 r., IV CKN 1 153/00, LEX nr 52699).

Należy także wskazać, że możliwość uchylenia wyroku postanowieniem w postępowaniu cywilnym nie jest *novum*. Przewiduje go bowiem wyraźnie art. 332 § 2 k.p.c. oraz art. 1144² k.p.c. Jak wskazuje Sąd pytający możliwość taka została również zawarta w art. 11 ust. 2 pkt 2-4 ustawy 4 lipca 2019 r. wprowadzającym potrzebę uchylenia wyroków w związku z usunięciem z podstaw wydania nakazu dokumentów, o których była mowa w art. 485 § 3 k.p.c. Trudno jednak zgodzić się z Sądem pytającym, że wskazany przepis może być argumentem za poglądem, iż skoro jedynie w nim wyraźnie stanowi się o postaci postanowienia uchylającego wyrok, to w innych przypadkach uchylenia wyroku zasadą powinien być wyrok.

Pogląd ten nie uwzględnia słabości wnioskowania *a contrario* oraz utrwalonej praktyki orzecniczej, która jednoznacznie opowiada się za uchyleniem wyroku i umorzeniem postępowania przez sąd apelacyjny postanowieniem. Trudno bowiem uznać, że w wyniku wprowadzenia przepisu przejściowego, jakim jest art. 11 ustawy z 4 lipca 2019 r. doszło do zmiany dotychczasowych zasad wydawania postanowień i wyroków w ogólności. Wymagałoby to czytelniejszej podstawy wśród przepisów ustawy nowelizującej. Należy raczej optować za poglądem, że przepis ten odpowiada dotychczasowej praktyce i podobnym rozwiązaniom funkcjonującym już na gruncie art. 332 § 2 i 1144² k.p.c.

Podsumowując powyższe rozważania należy stwierdzić, że zmiana treści art. 367 § 3 k.p.c. nie prowadzi do wniosku, że w aktualnym stanie prawnym uchylenie wyroku i umorzenie postępowania powinno nastąpić wyrokiem. W dalszym ciągu aktualne pozostaje stanowisko, że właściwą postacią orzeczenia jest w takiej sytuacji postanowienie.

Przechodząc do odpowiedzi na drugie pytanie, tj. o skład sądu apelacyjnego wydającego orzeczenie uchylające wyrok sądu pierwszej instancji i umarzające postępowanie, trzeba zauważyć, że przyjęcie - zgodnie z wykładnią językową art. 367 § 3 k.p.c. - iż sąd w każdej sytuacji orzeka postanowieniem jednoosobowo sprawiłoby, że cele nowelizacji z 4 lipca 2019 r., przynajmniej w pewnym zakresie, nie zostałyby zrealizowane. Jeśli bowiem, tak jak w okolicznościach sprawy, sąd rozpoznałby apelację na posiedzeniu niejawnym w składzie trzech sędziów, konieczna byłaby zmiana składu orzekającego lub wyznaczenie rozprawy, tylko celem dostosowania się do wymagań art. 367 § 3 k.p.c. W razie zaś konieczności uchylenia wyroku w części i umorzenia postępowania, a w pozostałej części oddalenia apelacji lub uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, konieczne byłoby wydanie orzeczeń przez różne składy orzekające, co kłóciłoby się z zasadami racjonalnie prowadzonego procesu. Wskazane sytuacje nie powinny zatem być akceptowane w praktyce, gdyż treść orzeczenia sądu (także w przedmiocie umorzenia postępowania) jest najczęściej wynikiem merytorycznego rozpoznania apelacji. Ostateczna treść orzeczenia nie może zaś warunkować składu orzekającego, gdyż stawiałoby to cały system stosowania prawa pod znakiem zapytania, zaburzając kolejność dokonywania czynności w toku sądowego

stosowania prawa. Poza potrzebą uchylenia wyroku i umorzenia postępowania w pewnej części może dojść także do stwierdzenia nieważności postępowania na skutek pozbawienia strony możliwości obrony swych praw. W takim wypadku sąd będzie zmuszony wydać także inne rozstrzygnięcie (np. znieść postępowanie). Biorąc pod uwagę, że rozpoznawanie apelacji jest zjawiskiem dynamicznym, w ramach którego nie sposób przed skierowaniem jej na posiedzenie przewidzieć jej wyników, nie powinno dochodzić do uzależnienia składu sądu orzekającego od tego, czy zapadłe rozstrzygnięcie przyjmie postać postanowienia lub wyroku.

Należy przy tym przyjąć, że zmiana składu sądu w trakcie rozpoznawania sprawy jest wykluczona, gdyż orzekanie (niezależnie od postaci orzeczenia) jest finalnym elementem rozpoznania sprawy, a to nastąpiło już w składzie trzech sędziów. Nie można zatem celem dostosowania się do postaci mającego zapaść orzeczenia dokonać zmiany składu orzekającego (z trzyosobowego na jednoosobowy).

W konsekwencji, że reguła wyrażona w art. 367 § 3 k.p.c., dotyczy nie tylko wydania wyroku na posiedzeniu niejawnym ale odnosi się także do przypadku uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji i umorzenia postępowania. Pogląd ten opiera się na założeniu, mającym swoje wsparcie w treści uzasadnienia nowelizacji z 4 lipca 2019 r., że przepis art. 367 § 3 zd. 2 k.p.c. w obecnej postaci ma się odnosić jedynie do postanowień incydentalnych i formalnie przesądzających o dopuszczalności apelacji (np. odrzuceniu apelacji lub umorzeniu postępowania apelacyjnego bez uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji), a nie do orzeczeń rozstrzygających w przedmiocie apelacji. Za poglądem tym przemawia fakt, że jest on zgodny z celami nowelizacji, jakimi było przyspieszenie postępowania apelacyjnego oraz zapewnia spójność z pozostałymi zasadami orzekania przez sąd drugiej instancji, takimi jak dostosowanie postaci orzeczenia do przedmiotu orzekania i niezmienności składu sądu orzekającego. Wskazany pogląd jest uzasadniony wykładnią funkcjonalną art. 367 § 3 k.p.c., tj. potrzebą uwzględnienia sprawności postępowania apelacyjnego oraz przewidywalności podejmowanych w nim czynności. Wobec uznania, że skutki, do jakich może prowadzić stosowanie tego przepisu odczytywanego w sposób zgodny z wykładnią językową nie

pozostają w zgodzie z celem wprowadzonej normy prawnej, konieczne jest odstąpienie od nadawania priorytetu ww. wykładni.

Podsumowując należy przyjąć, że po wejściu w życie nowelizacji z 4 lipca 2019 r. sąd apelacyjny, jeśli uchyla postanowieniem wyrok sądu pierwszej instancji i umarza postępowanie na posiedzeniu niejawnym, może orzec w składzie trzech sędziów.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy podjął uchwałę jak wyżej.

a.s.